

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 27 stycznia 1912 roku.

Redakcja i administracja "Nowego Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 8 wieczór.

Adres telegraficzny "Łódź Kurjer".

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorariów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: I str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. po 12 k. za wiersz petiłow'nyh jego miejsce. w administracji wypłacać nie będzie.

Agenty: w Łodzi Biuro ogłoszeń "Promień", Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa nr. 23; w Zgierzu: Al. Bielas, Poczek, Tram. Nowy Rynek WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddana jest Domowi Handl. L. i E. Matzi i S-ka.

Teatr Popularny. **Dziś** 12 żon Jafeta **Jutro** Bankructwo **Jutro** 12 żon Jafeta

Varieté Helenów **Dziś** występ Ugo Uccellini. CZŁOWIEK - BŁYSKAWICA Ugo Uccellini pozyskany został tylko na kilka występów

Teatr Wielki. Trzecia i ostatnia w tym sezonie dwudniowa gościna operetki polskiej **J. MYSZKOWSKIEGO** z udziałem baletu i całego personelu.

W niedzielę d. 28 b. m. o godz. 3 i pół popoł. **po cenach zrezygowanych**

Noc Miłości

główna opera w 3 aktach Walentinowa, grana po 800 razy z rzędu w Petersburgu i Moskwie.

W niedzielę d. 28 b. m. o godz. 8 m. 15 wiecz. **po raz pierwszy**

Panna z lalką

operetka w 3 aktach L. Fala, kompozytora „Rozwódki”.

W poniedziałek d. 29 b. m. o godz. 8 m. 15 wiecz. **ostatnie przedstawienie. Po raz pierwszy!**

Jej Adjutant

operetka w 3 aktach Wirtenberga, grana obecnie z niebywałym powodzeniem w teatrze „Nowości w Warszawie”.

Bilety wcześniej nabywać można od dnia dzisiejszego w kasie teatru Wielkiego.

STYCZEN

27

SOBOTA

Rady.

Gdyś młody, a humorem świat chcesz podbić cały i zdobyć serc niewieścich setki i tysiące, pijaj koniak Szustowa, — jak lew będziesz śmiały, choć z motyką się będziesz mógł rzucać na słońce...

Gdy w miłosnych podbojach stargasz swoje siły, gdy zapal twój ostygnie mimo chęci szczerę radzę Ci, jeśli nie chcesz legnąć do mogiły, pijać, jako lekarstwo Szustowa Madere.

Gdy późnego dożyjesz w szczęśliwości wieku i gdy zechcesz, by wspomnień wstał pochód królewski, pić winienes przed każdym spoczynkiem, człowieku, wskrzeszający młodzieńcze sny Krupnik Litewski!...

The Bio-Express

ZIELONA 2.

TELEGRAM!

Dziś, jutro i pojutrze nad program **Tragedja w murach Florencji**

w 2 częściach, w wykonaniu wybitnych artystów, w 2 stycznia będzie demonstrowany jedyny egzemplarz pięknego dramatu Wyspiańskiego w wykon. art. teatru Rossmat. **SEŹZIWIE!**

Na korzyść Z-wa Kolonji letnich dla dzieci żydowskich m. Łodzi. W sobotę dnia 27 stycznia r. b. odbędzie się w sali koncertowej Vogla

Wielki Bal Maskowy.

PANIE OBOWIĄZKOWO W MASKACH

Wyróżniające kostjmy zostaną nagrodzone. Bilety nabywać można w cukierni W-go Pana Roszkowskiego, a w dzień Balu w kasie Sali VOGLA. r1656-4-1.

Wystawa „Becalel“ Spacerowa 21.

Otwarta codziennie—prócz piątków—od 4 do 11 wiecz. W sobotę od 5 i pół popoł. do 11. wieczór.

Wejście 30 kop. — — Wejście 30 kop.

Sala Koncertowa Vogla

W sobotę dnia 3 lutego 1912 r.

Sala Koncertowa Vogla

STOWARZYSZENIE KOMIWOJAŻERÓW Ł. O. H. P. urządza

Wielki Konkursowy Bal Maskowy

pod tytułem „Noc pod piramidami“ dla zasilenia funduszów instytucji pomocniczych przy Stow.

O godz. 2-iej po północy odbędzie się wielki pochód „Egipcjan“ Fantary dadzą sygnał do pochodu. Za 4 najoryginalniejsze kostjmy przeznaczają się 4 nagrody. 2 dla Pań i 2 dla Panów. Nagrody są do obejrzenia w oknie wystawowym Fragała. Bilety nie są rozsyłane, lecz są do nabycia w kancelarji Stowarzyszenia, Mikołajewska 5, a w dzień Maskarady w kasie Sali Koncertowej. Dla uniknięcia natłoku ilość biletów ograniczona. Strój obowiązuje: dla Pań maska, dla Panów frak.

Czas odnowić prenumeratę.

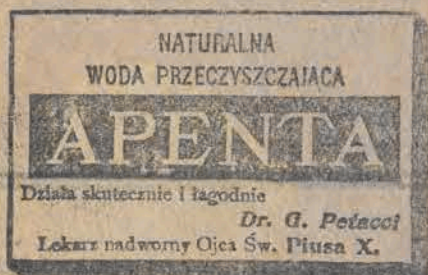
Kalendarzyk.

Sobota, p. 27 stycznia 1912 r.
Dziś: Jana Złotoustego, B. W.
Jutro: Objawienie św. Agnieszki.

WARSZAWSKA chemiczna Władysława PIĘTKI

PRALNIA farbiarnia Łódź, Piotrkowska № III. I filja „ „ 157. II filja „ „ 84. Telefonu 851. 4399—214—1

Wykonywa wszelkie roboty, w zakres pralni chemicznej wchodzące, szybko, akuratanie i tanio.



Dzisiejszy numer składa się z 8-miu kolumn.

27 stycznia.

W wielu knajpach łódzkich, a niezawodnie w jeszcze większej liczbie mieszkań prywatnych w Łodzi rozlegały się dzisiaj o godz. 12 w nocy gromkie okrzyki:

— „Hoch soll er leben?”

Wyraz „er” ci, co te okrzyki wznosił, napisaliby przez wielkie „Er” — pijąc bowiem toast na cześć jego, uczciłiby go także wielką literą.

Okrzyki te wznoszono na cześć cesarza Wilhelma z powodu jego dzisiejszej rocznicy urodzin.

Wznosili je prusacy i inni Niemcy, zamieszkali w Łodzi, pijąc na cześć pierwi swojego króla, drudzy cesarza zjednoczonych Niemiec.

A chociaż prusacy wznosili okrzyki na cześć tego króla, za którego panowanie ukuto szereg praw drakońskich przeciw polakom, którzy dostali się pod berto Hohenzollernów — polacy słuchali okrzyków z godnością.

Nic dziwnego, że prusak pije za zdrowie swojego króla. Nam to nie przeszkadza, chociaż prusacy tak często zdradzają brak kultury w stosunku do polaków nawet na ziemi polskiej, której właściciele opłacają podatki na rzecz skarbu pruskiego i której synowie nadstawiali bohaterskie piersi w obronie potęgi Hohenzollernów, aby później w nagrodę za krew swoją być uznawanymi za obywateli drugiej klasy, aby być wypieranymi z siedzib praocjow, aby za zbrodnię im poczytywano używanie języka ojczystego.

— Hoch soll er leben! wołali dzisiaj w nocy prusacy, zamieszkali w Łodzi — a tymczasem naród niemiecki dał swojemu cesarzowi na wianowanie upominek, który chyba dobrze świadczy o zwrocie w przekonaniach politycznych w Niemczech.

Rząd pruski usiłuje polaków wyradawiać, a najsilniejszą obecnie partją w parlamencie niemieckim są ci, którzy na sztandarze swoim wypisali: równe prawa dla wszystkich.

Rząd pruski prześladowa polaków na każdym kroku — a tymczasem naród niemiecki wybrał do swojego parlamentu aż 110 deputowanych, którzy stają zawsze w obronie uciśnionych.

Rząd pruski kuje ustawy antypolskie, a tymczasem naród niemiecki wzmocnił w swoim parlamencie stronnictwo, które nigdy nie występowało przeciw polakom poznańskim.

Król pruski przemawiał przeciw polakom, a najliczniejsze stronnictwo w parlamencie niemieckim nigdy nie odmawiało polakom poparcia interpelacji w

sprawie bezprawia, jakiego dopuszczają się urzędnicy królewscy.

Dzisiaj w nocy wznoszono w Łodzi wesole okrzyki „Hoch soll er leben” — ale niezbyt wesole chyba było w poczdamskiej rezydencji, gdzie chyba widzą, że bismarkowskie „siła przed prawem” ma coraz mniej zwolenników.

Ale za to weselej na ziemiach niemieckich, gdyż ostatnie wybory dowiodły, że znaczna część narodu niemieckiego zasady tej nie podziela.

B. Filipowicz.

Walka z drożyzną.

(Art. nadesł.)

W ostatnich czasach na łamach dzienników łódzkich zamieszczano różne projekty przeciwko drożyznie produktów spożywczych. Jak się okazało, było to tylko przelewanie z próżnego w pustę. Wszelkie starania nie odniosły pożądanego skutku.

Ponieważ badałem od dłuższego czasu przyczyny tej ogólnej interesującej sprawy, pozwolę sobie w tej sprawie zabrać głos, wracając się do ankiety, wydanej w swoim czasie przez p. B. Filipowicza p. t. „Tania żywność dla robotniczy”, na co zaledwie odpowiedziało czterech robotników. Widocznie zrażeni pierwotnym niepowodzeniem, stracili chęć do dalszej pracy na polu spółek spożywczych, co jest jedynym środkiem walki z drożyzną, lecz nic dziwnego, że nasz proletariąt stracił chęć i zaufanie do kierowników spółek, którzy, korzystając z niedoświadczenia proletariatu, napychali sobie kieszenie. Wpływał na to brak składu głównego, z którego by mogli korzystać wszystkie spółki. Nieuczciwym kierownikom sklepów istnienie składu utrudniałoby robienie malwersacji i nabywanie produktów z trzeciej ręki, co wywołało upadek spółek. Otóż nie powinniśmy dać za wygraną, lecz wziąć się do dalszej walki z drożyzną, którą pokonać nie jest tak trudno, jak nam się wydaje.

Mam tu jeszcze na myśli sklepikarzy, których także należy zaliczyć do proletariatu, gdyż również są wyzyskiwani przez składników, na czem cierpi

cały ogół. Nabywając produkty drogie, zmuszeni są sprzedawać je jeszcze drożej. Więc chcąc tego uniknąć i dać tanie i nie fałszowane produkty naszym konsumentom, trzeba koniecznie założyć spółkę sklepikarzy, albowiem ci ludzie w handlu są już poniekąd wyrobieni i dlatego, że są wyrobieni mogą odcisnąć zwycięstwo nad hurtownikami.

Założenie takiej spółki, która może przynieść korzyść tak sklepikarzom jak i ogółowi, nie stawia zbyt wielkiej trudności. Przypuśćmy zbiera się 200 sklepikarzy, którzy, składają po 100 rb., z czego się stworzy kapitał obrotowy w sumie 20,000 rb. Jako towarzystwo zrzeszenie takie miałoby także kilka tysięcy kredytu. Przy takim kapitale zakładowym mogłoby rozpocząć swoją działalność, a mianowicie po zalegalizowaniu danego T-wa, wybór zarządu, któryby zawierał kontrakty i umowy z odpowiednimi firmami, nie tak jak dziś się praktykuje, że sklepikarz kupuje towar w sklepie, który nabywa znów od hurtownika, a hurtownik w fabryce, co powoduje drożyznę.

Weźmy tu najpotrzebniejsze produkty, np. przykład: masło; cena hurtowa teraz jest od 46 do 50 kop. za funt, a sklepy płacą od 56 do 58 kop. za funt, wskutek czego sprzedają po 64—68 kop. za funt. Weźmy teraz mleko, jako najniezbędniejszy produkt, cena hurtowa, garniec 24 kop., a sklep płaci 32 kop. i to nieraz na wpół z wodą, a sprzedaje po 36 kop. A nawet i kartofle można dostać hurtownie po 2 rb., na targu zaś są one po 3 rb., za korzec i tak wogóle wszelkie produkty, hurtownie możnaby nabywać o wiele taniej niż dotychczas. Takie sprowadzanie towaru jest bardzo łatwe, nie potrzeba specjalnego składu, wybiera się bowiem agenta, który odwiedza członków, zbiera zamówienia i donosi o tem zarządowi T-wa. Zarząd zamówiony towar sprowadza i dostarcza swym członkom.

Więc kto dba o dobro wspólne i postawienie naszego handlu na dobrych podstawach, niech nadsyła do redakcji swe zdanie.

Józef Klüglicz.

OKRUCHY TYGODNIOWE.

Rozłam u marjawitów. — Gdzie przesylna. — Inaczej być nie mogło. — Wady społeczne. — Do czego ródza się „panna”. — Targowisko małżeńskie. — Zaproszę was na „wysolny”.

Ubiegły tydzień obfituje w doniosłe wypadki powtórnego zatargu w łonie marjawickim.

Czy byśmy tak, lub inaczej oświetlali, znane z doniesień prasy perjodycznej fakty, musimy dojść do przekonania, że w łonie marjawitów nie tak dobrze się dzieje, jakby się to na pozór zdawać mogło.

Nie mam zamiaru uimować kierownikom ruchu marjawickiego poważnych zasług, na polu pracy społecznej, z zadziwiająco odważą zerwali oni ciężki łańcuch, wiążący ich z okopami Sw. Trójcy.

Nie uleki się gromów, rzucających na nich z wyżyn Watykanu, — śmiało wypowiedzieli swoje credo, które im tylu wrogów wytworzyło wśród pozostałych wiernymi starym kościołowi.

Prócz tego kierownicy marjawitów położyli doniosłe zasługi w dziedzinie pracy kulturalnej, oświatowej i kooperatywnej.

Wszakże nie wzniesli się wysoko ponad poziom powszedniego swego klasykalnego środowiska. Oddziaływali na masę za pomocą wcale nie mniejszego fanatyzmu, kierykalizmu i przesądów.

Ich specjalne różnego rodzaju „adoracje” i kult religijny nie wybiegły wcale ponad dzisiejszy poziom formułek religijnych, zakrzepili oni w takiej samej formalistycznej wyznaniowej i wśród sugestjonujących na optykę obrzędów religijnych, oddziaływali na masę i pozyskiwali nowych zwolenników.

Nic zatem dziwnego, że tego rodzaju taktyka, nie zgodna z przewodnimi idealami, dążącej wciąż naprzód ludzkości, poczęła się mścić na na nich samych.

Nie myślimy poddawać krytyce wierzeń pewnych poszczególnych grup ludzkości — jest to kwestja czysto osobistych przekonań i jako ludzie przekonani rzeczywistości tolerancyjnych charakter i sposób wierzenia pozostawiamy każdemu dowolny, wychodząc z tego założenia, że tylko szerzenie wiedzy i wyższy poziom kultury, wyswobodzi nas z labiryntu wiekowych przesądów i wyzwoli ducha naszego na wyżyny szczytnych ideałów.

Wszakże powtarzamy, że ostatnie dwa incydenty w łonie marjawitów, są tylko wynikiem stosowanego systemu religijnego, który bardzo niewiele odbiegł od przeszłości.

Rozłam, spowodowany przez Zebrowskiego i ostatnia z ubiegłego tygodnia afera z trójcą biskupów marjawickich, równającą ich z trójcą boską, jest aż nadto wyraźnym dowodem, stwierdzającym słuszność naszych wywodów.

Zjawia się jakaś Marja Cygier, lub Ina Mastalarzowa i te ciemnym, rozfanatyzowanym tłumowi imponują swym objawieniami...

Zaiste — smutnie to świadczą dowód o stopniu oświaty i kulturze naszego ludu.

A jeszcze smutniejsze to, że trzeba było dla złagodzenia ortodoksyjnego fanatyzmu, dla zapobieżenia rozwojowi konfliktu, uciekać się do pomocy sił zewnętrznych.

Specjalnie zainteresowany świeżo powstałym wśród marjawitów incydentem, udałem się onegdaj do kościoła marjawitów na ulicy Franciszkańskiej i byłem świadkiem wygłoszonej przez jednego z duchownych marjawickich nauki na powyższy temat.

Nauka ta naprowadziła mnie na myśl, że są mój co do marjawitów jest zupełnie słuszny. Duchowny ów bowiem zamiast poddać ostrej naganie panoszący się ciemny fanatyzm tłumów, w bezradnym i błędem swem przemówieniu, opowiadał tylko, że marjawitizm jest jako niemowie — noworodzone dziecko, które strzedz i pilnować należy, że to co się stało — stać się musiało, gdyż taka wola boża itd.

A tymczasem należało postąpić inaczej: napiętnować ciemnotę tłumy, skarcić ją siłami i wyłomaczyć, że tylko fanatyzm, lub zbroczone umysłowe mogły doprowadzić do ostatnich smutnych wypadków między marjawitami.

Dla wyjścia z błędnego koła jest tylko jedno: położyć dłoń na sercu i powiedzieć: „zblądziłem” — zamiast otwierać przed wami jasne drogi ludzkości, trzymaliśmy was w cieniach fanatyzmu i wierzeń w przeróżne „objawienia”, — zamiast kształcić wasz umysł czystą wiedzą — trzymaliśmy was w kole średniowiecznych poglądów i wierzeń, z którymi nauka dawno już wzięła rozbrat.

Chcieliście w ten sposób utrzymać rzeszę przy sobie i rozszerzać własne wpływy, a logika życia — sprawiedliwa logika, która się zwie niezłomnymi prawami natury, zemściła się na was — nie była to nawet zemsta w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz naturalny wynik waszego dotychczasowego systemu i postępowania.

Jeśli się chcecie odrodzić — musicie zerwać z przeszłością i „iść z żywymi naprzód”!

Nie do mnie należy być moralistą. Uwagi te, przezemnie skreślone, nasywają się siałą rzeczy każdemu myślącemu człowiekowi.

Zresztą nie mam pretensji być ani apostołem, ani bocianem w dziedzinie wierzeń religijnych.

Ustrój społeczny tyle posiada stron ujemnych, że kruszy kopie o wszystkie doprawdy nie sposób.

Utarło się u nas, naprzykład przekonanie, że panna jest na to, by wyjść koniecznie za mąż.

I jak słusznie powiedział, przedwcześnie zgasty poeta Wysocki:

Czem jesteś? dla mężczyzn zmysłową [podnieta,

Aniołem cię zowią dla lica. Lecz tyś ani anioł, ni nawet kobieta; Ty jesteś po prostu... samica! I tylko do takich podążają celi Mysł twa i twych wdzięków ponęta; Miec męża i rodzić — nie obywateli, Ty będziesz nam płodzić... szcze metal

Za silne to może — nie jednak prawdy zawierał

Zanadto jednak odbiegłem od pierwotnego tematu: „panna”.

Otóż do jednego z hoteli miejscowych przybyła szanująca się „mama”, a z nią, niby niewinna lilija „córeczka” w poszukiwaniu... męża.

A że w Łodzi każdy interes jest dobry, na którym można zarobić, więc drzwi od numeru, zajmowanego przez szanującą się mamę z cnotliwą córeczką, nie zamykają się przez dzień cały.

Ciągle toczą się pertraktacje o proponowanych kandydatów do łóżnicy niewinnej lilijki — lecz jak dotąd na próżno.

A lilijka, jak zwykle kwiat każdy, niepielegnowany doświadczoną dłońią ogrodnika... usycha.

Prawda, jaki jestem niedyskretny! Ale wypaczcie: nie byłbym inaczej Waszym, czytelnicy, teletonistą.

I zaprawdę, jak tylko szanująca się mamusia skutecznie bezowocne dotychczas targowisko, zaproszę Was w jej imieniu na wyzwoliny z kajdanów obowiązującej moralności, wzdychającej do rozkoszy, lilijki.

Yang.

Przed wyborami.

Wybory do czwartej Dumy są jeszcze daleko, ale kampania przedwyborcza w prasie, jak to mieliśmy sposobność zaznaczyć, już się rozpoczęła.

Więc p. Gromoboj w październikowym „Głosie Moskwy” zapowiada z kim i jak łączyć się będą październikowcy podczas kampanii, więc staruszek ks. Meszczerskij w swoim „Grażdaninie” wypowiada pobożne życzenie, ażeby w kampanii zwyciężyli kadeci, i to nietylko z względu na to, iż oznaczałoby to porażkę nieulubianych październikowców i nacjonalistów, ale że byłoby to pobudką do rewizji praw zasadniczych, które zdaniem Meszczerskiego są nieudaną kopią konstytucji zachodnich pod względem zbytznego ograniczenia władzy Monarchy; więc „Nowoje Wremia” ogłasza rozmowę z „osobami dobrze poinformowanymi” o spodziewanych koniunkturach wyborczych, z której wynika, iż nadzieje „osób dobrze poinformowanych” są wcale nieświeższe...

Szczególniej zajmująca z dotychczasowych objawów zaczynającej się kampanii jest właśnie ta ostatnia rozmowa i refleksja, snute na jej temat w organie Suworina.

Zupełnie nieobliczalne, zdaniem „Now. Wr.” będzie stanowisko włościan podczas wyborów do czwartej Dumy. Ludzie, doświadczeni w dawniejszych kampaniach — pisze „Nowoje Wremia” — twierdzą, że włościanie albo będą wszystkich prócz włościan zabalotowywać, albo będą zawierali najbardziej nienaturalne bloki. W tych wypadkach, kiedy porozumienie z partjami do skutku nie dojdzie, a włościanie będą rzucali wszystkim prócz swoich czarne gałki, pierwsze wybory nie dadzą wyniku, a na wyborach uzupełniających zdobędzie przewagę nie większa liczebnie, ale silniejsza zwartością partja. Zyskają na tem kadeci.

Obecnie, rzecz naturalna, trudno przesądzać jakie będą wyniki wyborów, ale według opinii osób kompetentnych, mało jest objawów dodatnich. Pokłada się nadzieje przedewszystkiem na energii poszczególnych posłów, którzy naturalnie nie zaniebają żadnych wysiłków, ażeby powrócić do pałacu Taurydzkiego, zakrzętnawszy się równocześnie około zwiększenia ilości swoich zwolenników. Co do rządu, to reprezentanci umiarkowanych partji mają nadzieję, iż postara się on załagodzić popsute w niektórych guberniach stosunki pomiędzy administracją a ludnością. Takich gubernji jest kilka, a powiadają, iż sam rząd zamierzył już szereg zmian i nominacji nowych gubernatorów.

Cała rzecz polega na tem — kończy „Now. Wremia” — jak rząd potrafi wykorzystać pozostały do wyborów czas w kierunku wytworzenia odpowiedniego nastroju w kraju.

Bardzo znamienne są te rewelacje. Wynika z nich, że perspektywy wyborcze są dosyć niepewne; że najbardziej zwartą partją są kadeci, że największe szanse mają oni właśnie, że rząd jeszcze nie przygotowuje się do kampanii. Najradykałniejszym zaś sposobem stworzenia „odpowiedniego” nastroju jest usunięcie paru starych i mianowanie paru nowych gubernatorów.

Rzecz oczywista, że ten ostatni środek będzie istotnie radykalny tylko wtedy, jeśli się przytem nie zapomni o należytej „arytmetyce wyborczej”.

S.

Zjazd wszechsłowiański.

W lecie r. b. odbyć się ma, jak wiadomo, w Petersburgu pierwszy zjazd zdrowia publicznego. Mimo, że komitet zjazdu usiłuje nadać mu o ile możności jaknajwięcej rozgłosu i wzbudzić zainteresowanie dla niego wśród narodów słowiańskich, te ostatnie zachowują się wobec zjazdu, jak to stwierdza profesor Pogodin w artykule pod tytułem „Zjazd wszechsłowiański a kwestja językowa”, zamieszczonym w ostatnim numerze „Birżew. Wiadomości”, najzupełniej obojętnie.

Być może, że komitet zjazdu otrzymał jakieś osobiste odzyski i sąwado-

mienia, prasa jednak słowiańska zupełnie, rzecz można, ignoruje zjazd petersburski.

„Pamiętam — pisze prof. Pogodin — czas, że sama myśl podobnego zjazdu słowiańskiego wywoływała istną burzę zachwytyłów na szpaltach pism czeskich i południowo-słowiańskich i nawet w Polsce żywcem była witana. Myśl ta jednak, dostawszy się w ręce naszych październikowców i nacjonalistów, tak się ostatecznie skompromitowała, że nawet głośne nazwiska organizatorów zjazdu obecnego, między którymi znajdujemy otczone powszechnym szacunkiem imiona Bechtjerewa, Kowalewskiego i innych, nie mogły przebić wytworzonej w społeczeństwach słowiańskich grubej powłoki obojętności i braku zaufania względem tego, co występuje pod flagą wzajemności słowiańskiej. I dopóki myśl tę urzeczywistnić zechcą przy pomocy czczych słów i bankietów, lepiej nie wspominać wcale o zjazdach słowiańskich, ażeby jej nie utopił jeszcze głębiej”.

W dalszym ciągu autor zaznacza, że program zjazdu wspomniął, iż równouprawnione na nim będą wszystkie języki słowiańskie. To znaczy, że jeżeli jaki lekarz z Kijowa odczytał zechce referat w języku małorosyjskim, nie natrafi na żadne przeszkody.

„A jednak „Rossija”, — pisze autor, — z góry już oświadczyła, że niemożliwe jest pozwolenie na referaty w języku małorosyjskim na zjeździe, w którym uczestniczyć będą osoby urzędowe. W oczach organu półurzędowego byłoby to uświęceniem ukraińskiego „naziępiństwa”, legalizacją dążności separatystycznych. Oświadczenie podobne, które najzupełniej logicznie wypływa z nacjonalistycznego, dziś przeważającego kierunku polityki naszej, uniemożliwiło odbycie względnie bodaj przyzwoitego zjazdu słowiańskiego. Oczekiwać należy nieodwołalnie nowych klótni do koła sztandarów nacjonalistycznych, które ostatnie zjazdy słowiańskie zrobiły wprost wstrętne!”

„A dopóki tak będzie, — kończy prof. Pogodin, — dopóty zjazdy słowiańskie będą albo „kramolniami”, albo też będą zjazdami słowiańskimi bez Słowian. Co będzie lepsze, nie umiem doprawdy powiedzieć”.

Wiadomości ogólne.

○ **Samorząd w Królestwie.** Projekt samorządu miejskiego dla Królestwa Polskiego rozpoznawany jest w komisji w trzecim czytaniu. Dyskusja w kwestji projektu samorządu będzie niebawem ukończona w Dumie państwowej.

○ **Pe rosyjsku.** Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Międzyrzeczu (w gub. siedleckiej) zawiadomiło różne Towarzystwa pokrewne, że „wskutek rozporządzenia odpowiedniej władzy wszelką korespondencję od dnia 21 stycznia r. b. prowadzi w języku rosyjskim”.

○ **Ustąpienie min. sprawiedliwości.** „Birżewija wiadomosti” zamieszczają pogłoskę o zamierzonej ustąpieniu ministra sprawiedliwości, Szczegłowitowa, z powodu nadwątłego zdrowia. Zwłoka w dymisji wywołana jest koniecznością znalezienia następcy.

○ **Przed wyborami.** Do Petersburga zjeżdżać się zaczęli gubernatorzy, zawezwani przez ministra spraw wewnętrznych Markowa celem otrzymania bezpośrednich instrukcji co do przyszłych wyborów do Dumy państwowej.

○ **Samowolne porzucenie pracy.** Za samowolne porzucenie pracy, przed upływem terminu, a przynajmniej, nie mającym określonego terminu, bez uprzedniego, na dwa tygodnie, zawiadomienia pracodawcy, robotnik, z mocy art. 51^a ustawy o karach, wymierzanych przez sądziów pokoju, ulega karze aresztu do jednego miesiąca.

Ponieważ jednak ukaz z dnia 2-go grudnia 1905 r. zniósł art. 1358 i 1358¹ kodeksu kar głównych i poprawczych, które wymierzały kary za zbiorowe bezrobocie, przeto postanowienie w mocy odwołano, przeto pozostanie w mocy odwołanie.

pracy przez pojedynczych robotników stało się anarchizmem, na co też zwróciło uwagę 83 posłów Izby Państwowej we wniosku do ustawy, złożonym w Izbie dnia 1-go listopada 1910-go roku.

Przychylając się do rzeczzonego wniosku, rząd złożył Izbie projekt zniesienia rzeczzonej odpowiedzialności karnej robotników, samowolnie porzucających pracę, i uchylenia art. 51^a ustawy o karach. Izba projekt ten uchwaliła. Natomiast w Radzie Państwa losy tego projektu się zachwiały.

Mianowicie, komisja Rady Państwa wypowiedziała się za pozostawieniem nadal odpowiedzialności karnej za samowolne porzucenie pracy i za utrzymaniem art. 51^a ustawy o karach. motywując, że zniesienie tej odpowiedzialności stałoby się tem większą zachętą do strajków zbiorowych, które nie są już karane.

Wszelako wnioski komisji upadły na plenum Rady Państwa, która nie podzieliła obaw komisji i na posiedzeniu w dniu 22 b. m. zaakceptowała uchwalone przez Izbę Państwową zniesienie artykułu 51^a ustawy o karach.

Tym sposobem przepis powyższy przestanie wkrótce obowiązywać: zresztą i tak w ciągu 25-letniego trwania w mocy owego przepisu sądy bardzo rzadko miały sposobność stosowania go w praktyce.

Ze świata.

□ **Lokaut 9,000 robotników.** Związek krajowy w Pradze czeskiej fabrykantów maszyn zamknął fabryki, w których pracuje 9,000 robotników.

W innych fabrykach związkowych wydalanie robotników nastąpi w końcu tygodnia.

□ **4,000 orderów.** W pałacu królewskim w Berlinie odbyła się w niedzielę d. 21 b. m. w obecności cesarza i cesarzowej uroczystość obchodu rocznicy koronacyjnej. Z okazji uroczystości rozdano 4,000 orderów. Między innymi otrzymał prof. Behring, odkrywca aerum przeciw dyfterji, order Czerwonego Orła drugiej klasy, Ryszard Strauss ten sam order trzeciej klasy, bakterjolog tajny radca Gaffky i redaktor Angulscher order korony drugiej klasy.

Z Cesarstwa.

△ **Z uniwersytetu.** Donoszą z Odessy, iż w obecnej chwili w miejscowym uniwersytecie jest 20 wakujących katedr.

△ **Laryozkin.** Zabójca pośta Hercensztajna, Łariczkin, skazany na więzienie za udział w zamordowaniu robotnika, Muchina został pobity przez surowych sąsiadów w więzieniu „Kresty”, którzy nie chcieli mieć za kolegę zabójcy „uczciwych ludzi” — spokój w więzieniu zapanował dopiero po wywiezieniu Łariczkina do więzienia w Finlandji.

△ **Zelim-Chan.** „Głos Kaukazu” donosi, w jaki sposób przed paru tygodniami wyszedł Zelim-chan z jaskini, w której go otoczyło wojsko rosyjskie. Dowódca oddziału, Karałow posłał doń pełnomocnika, który zakomunikował następującą odpowiedź Zelim-Chana:

„Powiedz naczelnikowi okręgu, iż poddam się jemu i jego oddziałowi jeżeli natychmiast pokaże mi depeszę lub dokument od Monarchy o tem, iż kary, nałożone na niewinnych będą cofnięte i nie będą zestani ludzie, aresztowani z mojej winy. Jeżeli to nie będzie spełnionem dzisiaj przed 12 w nocy wyjdę z jaskini, nie zwracając na nic uwagi”.

W istocie w oznaczonym czasie z niezwykłą szybkością wyleciał ktoś z jaskini owinięty w burkę i baszłyk, przy czem słychać było szcęk broni... Gruchnęły strzały: powstał harmider pogoni za uciekającym... W rzeczywistości zaś Zelim-Chan siedział spokojnie w jaskini i wyszedł z niej najspokojniej wówczas, gdy wyrzucone przezeń przedmioty, owinięte w burki i baszłyki (samowar, rondel i t. p.) zrobiły swoje...

Z LITWY I RUSI.

× **Kontrola.** W kijowskim instytucie handlowym zaprowadzono ścisłą kontrolę nad uczęszczaniem studentów na wykłady. Każdy student, przybywający na wykłady, będzie musiał wpisywać swe nazwisko do specjalnej książki.

Wiadomości krajowe.

+ **Kolej wiedeńska.** Obecnie podobno toczą się narady w sprawie obsadzenia wszystkich posad naczelników dystansów przez kandydatów ministerjum komunikacji.

— Kontrolę biletów w pociągach osobowych, oprócz rewidentów wydziału ruchu, objęli już członkowie kontrol państwowej.

+ **Niezwykły wypadek.** — Szeregowiec pewnego pułku w Lublinie, ormianin Michał Koczerezaszwilli zamierzając uciec, ukrył się w wagonie towarowym, Atoli służba wagon zabrakowała, zamknęła i odsunęła na linję zapasową na stacji towarowej, t. j. prawie w pole.

Działo się to przed czterema dniami. I przez te cztery dni zamknięty w wagonie szeregowiec cierpiał głód, zimno; Koczerezaszwilli krzyczał i wzywał pomocy, ale z powodu małego ruchu i szczepnej budowy wagonu nie był zauważony.

K. odwieziony został do szpitala wojskowego, w stanie zdrowia nie rokującym nadziei wyzdrowienia ze względu na gangrenę nóg.

Przedstawienia dla naszych abonentów.

Na dziewiętnaste z rządu przedstawienie dla naszych prenumeratorów

w teatrze Popularnym,
które odbędzie się
we Wtorek 30 stycznia r.b.
wybrałiśmy nadzwyczaj dowcipną komedję Szekspira p. t.

Wiele hałasu o nic

Bilety, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, nabywać można w administracji pisma: naszego, po następujących cenach:

Łoże po rb. 1.80.

Krzeseła w 1, 2 i 3	— 60 kop
4, 5, 6 i 7	— 48
8, 9, 10, 11 i 12	— 42
13, 14 i 15	— 37
16, 17 i 18	— 32
pozostałe	— 27
boczne bliższe	— 40
dalsze	— 32
najdalsze	— 25
Balkon 1 rz.	— 35
2 i 3	— 30
4 i 5	— 25
6, 7 i 8	— 20
Galerja numerowana	— 20
Nienumerowana	— 12

Szatnia i programy bezpłatnie.

KRONIKA.

Niedogodność.

Przy opłacie podatku, zwanego „kanonem”, ludność Łodzi jest narażona na wielką stratę czasu, albowiem ograniczono czas przyjmowania kanonu zaledwie do trzech godzin t. j. od godz. 9 do 12 w południe.

Cisną się więc ludziska do biur podatkowych i czekają na załatwienie formalności dzień jeden i drugi.

Co gorsza, czynności połączone poborem opłaty patentowej i kanonem rozłożono na trzech urzędników, z których każdy posiada biuro swoje w oddzielnym gmachu, podatnicy więc muszą chodzić od Anasza do Kaifasza, zanim nareszcie uda im się po kilku dniach włóczyć zdobyć kwit z opłaty podatku.

Postępują się więc pośrednikami którzy za pośrednictwem swoje dobrze so-

bie płacić kaźń, a jak na tem wychodzą, za przykład posłużyć może fakt ucieczki funkcjonariusza magistratu z piętędzi, powierzonym mu przez podatników.

Wobec tego wszystkiego grono obywateli Łodzi postanowiło udać się do gubernatora piotrkowskiego telegraficznie z prośbą o zarządzenie ziemu.

(r) Wizyta gubernatora. Wczoraj po przyjeździe do Łodzi, gubernator piotrkowski przyjął deputację b. komitetu obywatelskiego, zawiązanego w celu utworzenia oddziału policji dodatkowej. Gubernator wyraził przedstawicielom komitetu swoją wdzięczność za pożyteczną pracę.

O godz. 8 po południu odbyła się w magistracie narada przedstawicieli wielkiego przemysłu. Obecni byli między innymi prezes łódzkiego komitetu giełdowego dr. Alfred Grohman, pp. Juliusz Heintzel, Robert Schweikert, Kyszard Geyer, dr. Alfred Biederman i przedstawiciel manufaktury Scheiblera, dyrektor Mathman.

Gubernator prosił fabrykantów o informacje w sprawie panującego w Łodzi kryzysu przemysłowego i informował się, czy istnieją widoki zażegnania kryzysu.

Obrazy w tej sprawie trwały półtoręgodzinny.

Gubernator przyjął następnie budowniczego miejskiego p. Millera, policmajstra Riezanowa i naczelnika policji śledczej Rachmanowina i o godz. 6 m. 10 wiecz wyjechał do Piotrkowa.

(r) T. K. O. Towarzystwo Krzewienia Oświaty przypomina, że dziś w sobotę 27 stycznia, o godz. 8 wieczorem, w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 11, prof. Antoni Dobrowolski wygłosi odczyt p. t. „Wspomnienia z mojej podróży do bieguna południowego”. Bilety wejścia 5 i 10 kop.; w niedzielę 28 stycznia, o godz. 4 po poł. prof. L. Pomian-Biesiekierski: „Kwiaty czki S-go Franciszka z Assyżu”. Bilety wejścia od 10 do 50 kop.

(a) Reforma policji. Z powodu projektowanej reformy policji gubernator piotrkowski zażądał od tuższego policmajstra, danych o ilości funkcjonariuszów policji jak wyższych, tak i niższych stopni, oraz o wysokości pobieranych przez nich pensji i wynagrodzenia za mieszkanie, światło i opał.

(a) Osobiste. Policmajster miasta podpułkownik Riezanow wczoraj wyjechał do Petersburga w sprawach służbowych na 10 dni.

Zastępować go będzie pomocnik kapitan Miaczkow.

(r) Interesujący odczyt. W niedzielę dnia 28 stycznia r. b. odbędzie się w lokalu Stow. majstrów przemysłu włóknistego odczyt członka Zarządu Stow. majstrów przem. włóknistego pana Nussbauma o działaniu mechanicznego tkackiego warsztatu i jego pojedynczych części.

Ponieważ po odczyt tym demonstrowany będzie warsztat mechaniczny, połączony z elektromotorem, odczyt wzbudzi niezawodnie zainteresowanie w szerszych kręgach fachowych.

(r) Czytanka. Tow. „Wiedza” urządziła jutro w niedzielę dnia 28 stycznia r. b. następujące czytanki dla dzieci o godz. 2 i pół po południu: w sali Geyera (Piotrkowska 289) „Z biegiem Wisły”. W sali Poznańskiego (Ogrodowa 18) „O Zosi wędrowniczce”. Wejście na czytankę 2 kop.

(x) Z powiatowej komisji poborowej. W lokalu własnym przy ul. Zielonej pod nr. 30, pod przewodnictwem naczelnika powiatu p. Kisielowicza, odbyło się posiedzenie łódzkiej powiatowej komisji poborowej, na którym poddawano oględzinom szereg popisowych, prolongowanych podczas poboru ostatniego, oraz tych, którzy dla różnych przyczyn w swoim czasie, przed komisją poborową celem spełnienia powinności wojskowej stanąć nie mogli.

Za odpowiedniego do służby wojennej uznano tylko 1 popisowego.

(r) Czeladnicy tokarzy. W niedzielę dnia 28 stycznia 1912 odbędzie się Zgromadzenie łódzkich zeladników tokarskich w lokalu własnym przy ulicy Andrzeja nr. 44.

(r) Z resursy rzemieślniczej. Rzemieślnicy, przy wypełnianiu swoich rzemiosł często są narażeni na poważne straty, z tego tylko powo-

du, że nie znają odnośnych artykułów prawa, postępują lekkomyślnie.

Any uszczeln swoich członków od podobnych strat zarząd resursy rzemieślniczej urządził, dla swoich członków, szereg dostępnych pogadańek z dziedzi-ny prawa „Omnomicznego.

Jutro, w lokalu resursy (Wodny Rynek, dom strzelców), o godz. 4 po poł. członek resursy, adwokat przysięgły, p. Jurkowski, jako wstęp do cyklu pogadańek, wypowie „Ogólne wiadomości o prawie i państwie”. Wejście dla członków, po okazaniu biletu członkowskiego bezpłatnie.

(r) Koncert raut. Przypominamy, że dziś wieczorem w sali przy ulicy Spacerowej nr. 21 odbędzie się koncert-raut, zysk z którego przeznaczony jest na cel dobroczynny.

Po wyczerpaniu bardzo obfitego programu odbędą się tańce, poczta itp.

(r) II Koncert popołudniowy T-wa Muzycznego Im. Szopena, mający się odbyć jutro, tj. 28-go stycznia w Sali Koncertowej, wzbudził wielkie zainteresowanie. Największe pole do popisu będzie tu miała orkiestra symfoniczna T-wa, która wykona szereg drobnych utworów muzycznych. Polonez Adur F. Chopina (hasło T-wa) będzie odegrany w piątek, w układzie Głazunowa. Orkiestra wystąpi w zwiększonym komplecie.

Usłyszmy również śpiew wybitnych amatorów pań: Feinowej i Lipskiej które po raz pierwszy dadzą się słyszeć publicznie.

Dobrze dostosowaną do całości będzie i reszta programu: solo na trąbce chór mieszany i orkiestra smyczkowa.

Pomimo bardzo bogatego programu koncert ten z powodu bardzo niskich cen będzie dostępny dla szerokiej sfer publiczności. Początek o godzinie 3 m. 15 po poł.

(r) Jasełka. W poniedziałek 29 bm. w teatrze popularnym odbędzie się „Jasełka” na rzecz niezamożnych uczennic pensji p. Pruszyńskiej.

Sądźmy, że na tak sympatyczny cel łódzianie tłumnie pośpieszą do teatru popularnego na zapowiedziane widowisko.

(r) Z teatru „Casino”. Demonstrowane w teatrze „Casino” zdjęcie z głośnego dramatu Dumasa p. t. „Dama Kamelajowa”, cieszy się ogromnym powodzeniem.

Należy to oczywiście przypisać przede wszystkim temu, że odtwórczynią „Damy Kamelajowej” jest woszechświatowej sławy artystka — Sara Bernhardt, której większość łódzian dotychczas nie widziała.

Na żądanie publiczności, z góry zamawiającej bilety, dyrekcja teatru przedłużyła termin demonstrowania „Damy Kamelajowej” do poniedziałku włącznie.

Prócz tego demonstrowany będzie wstrząsający dramat „Za grzechy ojców” i inne.

(r) Podziękowanie. Sekcja pielęgnowania biednych położyła przy żyd: tow. dobroczynności otrzymała od pani Heleny Kowalewskiej 45 rb. na fundusz powstającego przy Sekcji „Przyt. położn.” od Mejerowej Kestenberg pierwsze odsetki z legatu na imię b. p. męża w sumie 36 rub. od pani C. Stern 5 rub.

Za powyższe ofiary Zarząd składa serdecznie podziękowanie.

(a) Kary administracyjne. Z rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego skazani zostali administracyjnie: za użycie noża w bójkę na 3 miesiące aresztu stały mieszkaniac gm. Kłodawa, powiatu Kolskiego, Michał Ptuciennik vel Hildebrandt, 30 lat, za utrzymywanie bez pozwolenia rawolweru oficyalista fabryki Barcińskiego Stanisław Lubawskiego, na 3 miesiące więzienia i za niespełnienie formalności meldunkowych: Abramiec Ney, zamieszkały przy ulicy Andrzeja nr. 24 na 100 rub. kary lub też 30 dni aresztu, Józef Muszyńska, zamieszkała przy ulicy Rawskiej nr. 11 na 5 rub. kary lub 2 dni aresztu, i właściciela domu nr. 71 przy ulicy Lipowej Karola Kleidinst na 100 kary lub 30 dni aresztu.

(a) Kary sądowe. Sędzia pokoju 2 rewiru skazał:

Za antysanitarne utrzymywanie domów przy ul. Południowej nr. 40 i przy ul. Średniej nr. 35, Fryderyka Sztarka na 25 rb. lub 7 dni aresztu.

Za nieprzebranie przepisów o zapasowym — Michała Chenke na 5 dni bezwzględny aresztu policyjnego.

(a) List gończy. Sędzia pokoju II rewiru poszukuje za pomocą listów gończych Brajndę Epsztejn, oskarżoną o kradzież.

(a) Z niedoli ludzkiej. Wczoraj o godzinie 7 wieczorem przy ulicy Pasaż Szulca nr. 41, stróż domu przytrzymał młodego człowieka ze skradzionymi narzędziami murarskimi i oddał go w ręce policji. Młody człowiek przeprowadzony do aresztu zeznał, że nazywa się Wawrzyniec Pawlak, ma lat 17, rodzice jego mieszkają przy ulicy Leszno nr. 10. Ojciec jest wyrobnikiem zarabia 3 ruble tygodniowo i za te pieniądze musi wyżywić rodzinę, składającą się z żony i 5 dzieci. Rodzina za takie pieniądze umrzeć z głodu nie może, ale niewiele do tego brakuje.

Aresztowany, najstarszy syn, roboty nie mógł dostać i ojciec, jako darmoziada wypędził go z domu, aby szukał roboty. Biedny chłopiec szukał pracy, lecz nie mógł jej znaleźć. Przez cały ten czas chodził o chłódzie i głodzie. Wreszcie wczoraj, wyczerpany z sił udał się do domu nr. 41 przy ulicy Pasaż Szulca, gdzie spodziewał się znaleźć przytułek na noc. Głód chłopcu dokuczał strasznie więc, zobaczywszy w komórce narzędzia, poddał się pokusie i zabrał je, chcąc spieniężyć, aby kupić sobie chleba. Przedtem zaś zaczął stać sobie barlog, przyczem zastał go stróż i aresztował.

Biedny chłopiec zadowolony jest teraz, że nie będzie dalej zmuszony mrzeć z głodu i chłodu.

I dzieje się to w mieście Łodzi, gdzie obracają milionami, lecz o nędzy prawdziwej nie pamiętają.

Ciekawa rzecz, jak w danym wypadku postąpił z biednym chłopcem policja.

WYPADKI W ŁODZI

(a) Aresztowanie uciekiniera. Agencji wydziału śledczego aresztowali niebezpiecznego opryszka Jana Szpermana, poszukiwanego przez władze sądowe, a także i departament policji za ucieczkę z zesłania w Syberji.

Opryszka tego osadzono w więzieniu przy ulicy Długiej.

(e) Aresztowano i wysłano do miejsca stałego zamieszkania Emilię Lider 33 lat, Władysława Struszcza 26 lat, Kazimierza Wielgusa 23 lat, Arona Amzela 19 lat, Henryka Hadrijana 30 lat, Teodora Siudeja 35 lat, Władysława Załusika 21 lat, Reinholda Rojacza 19 lat, Roberta Rottera, 31 l., Ignacego Nowackiego 18 lat i Pawła Wołowicza 19 lat.

(x) Grobne ognie. Wczoraj, o godzinie 6 wieczorem, w składzie przy ul. Piotrkowskiej pod nr. 18; prawdopodobnie od lampy, zapalił się sufit, skąd ogień wydostał się już na dach; przybyły na ratunek i oddział straży ochotniczej; w pół godziny ogień ugasił.

Wczoraj, o godz. 11 m. 15 w nocy, w jednym z mieszkań poddasza przy ul. Piotrkowskiej pod nr. 18; prawdopodobnie od lampy, zapalił się sufit, skąd ogień wydostał się już na dach; przybyły na ratunek i oddział straży ochotniczej; w pół godziny ogień ugasił.

(p) Z głodu omdlał znów wczoraj na ulicy Andrzeja nr. 15, Hipolit Krauze, robotnik bez zajęcia, lat 37. „Choremu” udzielił pomocy lekarz Pogotowia.

Przemóżnej sile wyczerpania z głodu i zimna uległa też wczoraj na ulicy Konstancyńskiej nr. 37 pozostająca bez zajęcia i mieszkania robotnica Rozalja Polkowiczowa, lat 40.

W stanie gorączkowym odwieziono ją do szpitala św. Aleksandra.

(p) Krwawe bójkę. Na ul. Ludwiki nr. 51, raniono w bójkę nożem w bok lewy i ramię robotnika, Ernesta Zelina, lat 16.

Pierwszej pomocy udzielił lekarz Pogotowia. Stan rannego jest dość ciężki.

Na Zielonym Rynku jakiś krewki przekupień pobił wczoraj dotkliwie Bartłomeja Kluczkowiaka, włościanina, przybyłego na targ z produktami rolnymi.

I w tym wypadku wzywano pomocy Pogotowia.

(p) Ślizawica. Na ulicy Benedykta nr. 20 poślizgnął się niefor-

tunnie Maks Szeffer, ekspedjent, lat 16: S. zwichnął lewą nogę.

(a) Aresztowanie bandytów. Aresztowany onegdaj przez straż ziemską za zamach na życie strażnika Gurniaka, Edward Wesołowski, będąc przeprowadzony do 6 cyrkułu policyjnego, składając zeznania między innymi zeznał, że brał on udział w napadzie na sklep Moszka Mintza, przy ulicy Rzgowskiej nr. 47, razem z niejakim Augustem Petzem, 20 lat, zamieszkałym przy ulicy Bankowej nr. 12. Petza aresztowano w mieszkaniu niejakiego Ignacego Piotrowskiego, przy ulicy Wąskiej nr. 10, gdzie bandyci zwykle się ukrywali po dokonaniu napadów.

Aresztowany Petz przyznał się do napadu na sklep Mintza. Ważne zeznanie daje Piotrowski, według którego Wesołowski i Petz mają należeć do szajki bandyckiej, aresztowanej onegdaj w nocy przy ulicy Rokicińskiej nr. 25.

Dalsze śledztwo prowadzi wydział śledczy.

(a) Kradzieże. Z mieszkania Krystyny Streize, przy ulicy Targowej nr. 56, nieznaną złodziejkę otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, skradli różne rzeczy wartości 231 rb. i w gotówiznie 40 rb.

Z mieszkania Jochwy Meila przy ulicy Wschodniej nr. 29, nieznaną złodziejkę skradli różne rzeczy wartości 177 rb.

Z mieszkania Fejgi Nabusowskiej, przy ulicy Konstancyńskiej nr. 24, nieznaną złodziejkę wyłamawszy zamki u drzwi skradli srebra stołowe, wartość 139 rb.

Ze strychu domu nr. 53 przy ulicy Pasaż Szulca, nieznaną złodziejkę skradli bieliznę wartości 150 rb. należąca do Mendia Mazjła. Jest to już druga kradzież, dokonana u M.

Z mieszkania Towji Zelkowicza przy ulicy Brzezińskiej nr. 21, niewykryci złodzieje skradli garderobę wartości 185 rb.

Z podwórza domu nr. 36 przy ul. Pańskiej niewykryci złodzieje skradli beczkę śledzi wartości 25 rb. należąca do Majora Horowskiego.

Za sklepu Arona Piotrkowskiego i Moszka Arona Borsteinia, przy ulicy Zgierskiej nr. 13, skradziono jabłka i inne owoce, wartości 16 rb. W kradzieży tej podejrzani są Czesław Buczkowski, Stefan Buczkowski i Bronisław Jarząbek.

Tego ostatniego aresztowano.

(a) Aresztowanie złodziei. Przed kilku dniami, przy usiłowaniu kradzieży u Szulca przy ulicy Wólczańskiej nr. 97, aresztowano Jana Szpermana, drugi zaś złoczyńca zdołał zbiec. Obecnie Szperman zaczął się przyznawać do rozmaitych przestępstw i między innymi zeznał, że u Szulca był z nim przy kradzieży Wacław Bonecki, znany policji złodziej. B. aresztowano i razem z Sz. osadzono w więzieniu.

(p) Okaleczenia. W ciągu dnia wczorajszego wzywano Pogotowie do różnych dzielnic miasta, gdzie lekarze udzielił pomocy czterem osobom, iżej poszwankowanym skutkiem nieszczęśliwych wypadków.

ZAMIEJSCOWA.

(z) Nowe Tow. pożyczkowo-oszczędnościowe w okolicy. W Topoli królewskiej pod Łęczycą, organizuje się Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe, założycielami którego są miejscowi włościanie.

(e) Nowa fabryka w Zgierz. Piotrkowski rząd gubernialny zatwierdził plany Aleksandra Kindermanna na budowę w Zgierz przy ulicy Szczecińskiej pod nr. 64, tkalni mechanicznej.

(z) Ze zgierskiej szkoły handlowej. Zarząd Towarzystwa miensienia pomocy uczącym się w zgierskiej szkole handlowej, uzyskał pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na urządzenie w r. b. szeregu przedstawień w celu zasilenia szczupłych funduszy Towarzystwa.

(x) Z „Lutni” zgierskiej. Zarząd Towarzystwa śpiewaczego „Lutnia” w Zgierz uzyskał pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na urządzenie w ciągu roku bieżącego 15 przedstawień amatorskich, 15 koncertów i 10 zabaw.

Ze sceny i estrady.

Teatr Popularny.

Z kancelarii teatru komunikują nam co następuje:

Dziś, w sobotę wieczorem, odegrany będzie po raz pierwszy arcywesoły wodewil ze śpiewami w 3 akt p. t. „Dwanaście żon Jafeta” — Współdział całego personelu.

Jutro, w niedzielę po poł. o godz. 8-ej, głośna sztuka w 5 akt. B. B. nsona, p. t. „Bankrutstwo”, wieczorem zaś o godz. 8 m. 15. po raz drugi „Dwanaście żon Jafeta”.

Operetka polska.

— Jutro po południu odbędzie się pierwsze przedstawienie trupy operetkowej Myszkowskiego.

Dana będzie „Noc miłości”, ciesząca się wszędzie olbrzymim powodzeniem, z powodu melodyjności swojego podkładu muzycznego i z powodu libretta, pełnego humoru.

Jutro wieczorem i w poniedziałek ostatnie sensacyjne nowości operetkowe, mieszczące z repertuaru warszawskiego teatru „Nowości”.

A więc jutro wieczorem „Panna z lalką”, w poniedziałek „Jej adiutant”.

Obie operetki trupa Myszkowskiego grała już wiele razy z wielkim powodzeniem w innych miastach.

Bilety są jeszcze do nabycia w kasie teatru Wielkiego.

Umarjavitów.

Wszystkich marjavitów aresztowanych z powodu zajścia z biskupem Kowalskim, uwolniono z więzienia.

Wypuszczono na wolność także Karolinę Maszalarzową, której opowiadania o objawieniu, wywołały zaburzenia.

Ma ona wygląd kobiety chorej, jest może nawet histeryczką.

Zapewnia ona, że wierzy w prawdę słów swoich i mówi, że gotowa jest pójść w ogień, gdyż prawda musi zwyciężyć na świecie.

Wybory w Swieczu.

Wybory ściślejsze do parlamentu niemieckiego w Swieczu, w W. Ks. Poznańskim odbyły się głośnie echem w prasie niemieckiej i polskiej.

Wybrano tam landrata Halema większością zaletwie kilku głosów przeciw polakowi Sass-Jaworskiemu.

Biurowolfa doniosło, że w Swieczu ludność polska urządziła demonstrację przeciwniemiecką z powodu klęski wyborczej Sassa-Jaworskiego. Miano zniszczyć kawiarnię, a w bóje zaczęli poranić ciężko dwu studentów gdańskich, którzy przybyli do Swiecia dla agitacji wyborczej, poczem wybito szyby w landrataturze.

Wieczorem wojsko przywróciło porządek i aresztowało znaczną liczbę osób. Tymczasem wiarogodne informacje stwierdzają, że w Swieczu doszło istotnie wczoraj do rozruchów, wskutek krzykających nadużyć Niemców przy wyborach, co wywołało w ludności polskiej zrozumiałe rozgoryczenie. Gdy zaś o północy, po ogłoszeniu wyniku wyborów, orkiestra niemiecka zaczęła wygrywać fanfary na cześć hakatysty - zwycięzcy, polacy doszli do takiego rozdrażnienia, że stracili panowanie nad sobą i wybili szyby landratowi, jako głównemu sprawcy nadużyć, poczem przyszło do bóki z Niemcami, którą uśmierzyło wezwane wojsko.

Jak się okazuje, w Swieczu unieważniono bezprawnie około tysiąca głosów polskich, oddanych na Jaworskiego.

Wobec tego, parlamentarne Koło polskie wniosło protest do komisji rugów.

W ten to sposób p. Halem przeprowadził swój wybór.

Landrat swiecki, Halem, forsujący za wszelką cenę własną kandydaturę, unieważnił bezprawnie protokół wyborów głównych, w których Jaworski zwyciężył jednym głosem.

Doniesienie „Agencji Wolfa”, że ludność polską w Swieczu przygotownie ju-

tro z okazji urodzin cesarza wrogą demonstracją jest tendencyjnie kłamliwe, jakkolwiek bursze gdańscy i królewscy zachowują się prowokacyjnie.

— **Wieżący ból głowy i bezsenność** bywają często wywołane przez opieszale trawienie. Dowodem są referaty naukowców, że naturalną wodę gorącą **Franciszka a Józefa** datego chętnie stosują w c. k. wiedeńskiej klinice dla nerwowo-chorych, że „Woda Franciszka Józefa” przyjmowana w nieznacznych ilościach, usuwa przyczyny wielu objawów chorobowych. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

TELEGRAMY.

Tel. Ag. Pet i pryw.

Delegacja angielska.

Petersburg, 26 stycznia.—Dziś o godz. 11 r. delegacja angielska w pełnym składzie w towarzystwie ambasadora angielskiego udała się do Carskiego Sioła. Po przybyciu do Carskiego Sioła delegacji w pojazdach dworskich pojechali do pałacu, gdzie mieli zaszczyt przedstawiać się ich Cesarskim Mościom. Członków delegacji przedstawiał ambasador. Najjaśniejszy Pan raczył rozmawiać z przybyłymi. Po odejściu ich Cesarskich Mości do apartamentów wewnętrznych, gości zaproszono na śniadanie, nakryte na czterech stołach, na którym byli obecni również dama Dworu i osoby swiety.

Petersburg, 26 stycznia.—Podczas przyjęcia w Carskim Siole delegacji angielskiej Najwyższe posłuchanie ciągnęło się około godziny, przyczem Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani Aleksandra Teodorówna miłostwie rozmawiali z gośćmi angielskimi. Po Najwyższem śniadaniu goście w pojazdach dworskich przybyli do pawilonu Cesarskiego, skąd udali się z powrotem do Petersburga.

Petersburg, 26 stycznia.—Dziś wieczorem u naukowców synodu odbyło się przyjęcie przedstawicieli kościoła anglikańskiego i członków delegacji w obecności metropolitów kijowskiego i moskiewskiego, duchowieństwa stołecznego, wielu członków Rady Państwa i osób z wyższego towarzystwa.

Napad na kasę kolejową.

Wilno, 26-go stycznia. Na stacji Swieczany, do biura zarządu kolei wiktoriańskiej, w nocy wtargnęło kilku uzbrojonych bandytów, którzy, zagroziwszy stróżom rewolwerami, rozbili kasę żelazną i zrabowali z niej 8,800 rubli, poczem zbiegli.

Wybuch.

Nowy Jork, 26-go stycznia. Z Gwajakwii w Ekwadorze donoszą do pism łutejszych, że nastąpił tam w obozie wojska rządowego straszny wybuch dynamitu. Przeszło 60 żołnierzy zginęło lub odniosło rany. Brak jeszcze szczegółów, o ile się jednak zdaje, jest to krwawa zemsta rewolucjonistów, zwyciężonych przez wojsko rządowe.

Zatarg francusko włoski.

Paryż, 26-go stycznia. — Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów omawiano ponownie zatarg francusko-włoski, ale nie osiągnięto jeszcze porozumienia.

Paryż, 26-go stycznia. — Gabinet zgodził się na nowe instrukcje wysłane przez ministrów, Poincaręgo, ambasadora francuskiemu w Rzymie, Barrère'owi. Porozumienie będzie łatwe, Włochy bowiem zgodziły się na wypuszczenie na wolność Turków z parowca „Manouba”, internowanych w Cagliari, pozostają więc do załatwienia tylko kwestie formalne.

Revolucja w Chinach.

Pekin, 26 stycznia, Luanszikai otrzymał tytuł markiza I klasy, nadawany wyłącznie za nadzwyczajne usługi.

Kuldża, 26 stycznia. W wąwozie tołkuńskim przyszedł oddział wojsk rządowych bez bitwy na stronę rewolucji. Dowódcą oddziału zbiegł. Rewolucjonści posunęli się ku Urumci.

Z Nowego Sudanu codziennie wysyłane są posiłki w ślad za oddziałem.

Mukden, 26 stycznia. — Wzburzenie ogólne wywołało zabójstwo prezesa stowarzyszenia rewolucyjnego. Zabójstwo ma podkład polityczny.

Mukden, 26 stycznia.—Zbiegł kasjer zarządu wybitania żółty woskom, zabierając z sobą 34,000 tanów z funduszków rządowych.

Telegramy własne

„Nowego Kur. Łódzki.”

Anglicy i polacy.

Petersburg, 27 stycznia.—Postowie polscy z Dumy nie biorą udziału w uroczystościach, urządzanych na cześć posłów angielskich.

Nowy szpieg.

Kraków, 27-go stycznia. Ze Lwowa donoszą do pism krakowskich: Do więzienia sądu krajowego we Lwowie przywieziono nowego szpiega Aksentija Jakowlawicza Łuńceńkę. Zameldował się on w jednym z lwowskich hoteli, jako fryzjer z warszawy, Wiktor Grodecki. Poprzednio był on w Przemyślu, skąd wysłał zagranicę sprawozdanie i szkice fortów przemyskich, sporządzone przy pomocy stramentu sympatycznego.

Następnie udał się Łuńceńko do Brodów, gdzie zameldował się, jako Michałaj Michajłowicz Igniak, poczem wyjechał do Lwowa. Ponieważ Łuńceńko wyglądał zbyt inteligentnie, jak na fryzjera i rozrzucił pieniądze, policja zwróciła na niego uwagę i ujęła go.

Przy rewizji znaleziono przy nim kompromitujące zapiski i szkice fortów przemyskich Łuńceńko miał się przyznać, że papiery te miał wysłać sztabowi obcego mocarstwa.

Obstrukcja w Sejmach.

Wiedeń, 27 (1)—Z dniem wczorajszym liczba Sejmów, niezdolnych do pracy z powodu obstrukcji, zwiększyła się o dwa. W Sejmie tyrolskim wybuchła obstrukcja włoska, w Sejmie dalmatyńskim zaś obstrukcja partii prawa. Posiedzenia tych Sejmów zostały zamknięte a termin następnych posiedzeń nie został nawet oznaczony. Obawiają się także wybuchu obstrukcji w Sejmie krańskim z powodu unieważnienia przez większość klerykałną dwóch mandatów Słowienców liberalnych.

Aehrenthal.

Wiedeń, 26-go stycznia. — Jutro przybędzie tu margr. Pajawicini, aby objąć w zastępstwie chorego hr. Aehrenthala tę sprawę zagranicznych.

Dział handlowy.

— (r) **Towarzystwo francuskie.** Tutajszemu radca handlowy francuski, p. Antoni Bernhard prosi nas o podanie do wiadomości publicznej przesłanego mu przez „Office National du Commerce Exérieur” „zawiadomienia dla kupujących artykuły i produkty francuskie”.

Zależny od ministerjum handlu i przemysłu „Office National du Commerce Exérieur”, mieszczący się w Paryżu przy ulicy Feydeau 3, prowadzi dokładny wykaz adresów wszystkich firm francuskich fabrykantów i producentów, którzy artykuły i produkty swe na rynkach zagranicznych zbyć pragną, oraz wykaz firm, które poszukują dzielnych przedstawicieli z dobrymi referencjami na zagranicę.

Kucy artykułów francuskich oraz przedstawiciele francuskich firm, którzy we Francji nie znajdują pewnych i po ważnych dostawców mogą się zwracać, celem otrzymania adresów firm różnych branż, lub też producentów z zapytaniem piśmiennem do dyrektora „Office National du Commerce Exérieur”.

Młody energiczny handlowiec właściciel doskonale rozwiniętego interesu, (firma znana powszechnie) poszukuje pożyczki

Rb. 5 10000

NA DOGODNYCH WARUNKACH DO SPŁATY PO RB. 250 MIESIĘCZNIE NA LAT PARĘ. OSOBY, mogące zadaną sumę pozyczyć, proszone są o łaskawe złożenie swych adresów w administracji tego pisma.

nal du Commerce Exérieur” Feydeau 3, Paryż.

Interesowani w przejeździe przez Paryż mogą zwracać się osobiście do głównego biura w Paryżu, przy ulicy Feydeau 3, gdzie otrzymają żądane informację z całą gotowością, bez żadnych kosztów.

Losy wychodźców do Brazylii.

Według komunikatu konsula rosyjskiego w Rio de Janeiro, los wychodźców z Królestwa Polskiego w Brazylii jest niezmiernie smutny. Ruch wychodźczy wywołany jest agitacją agentów brazylijskich, którzy w dalszym ciągu uprawiają korzystną dla nich aferę, nie troszcząc się o to, jaki los spotka wychodźców, którzy im zaufali. Tymczasem w Paranie, dokąd zwłaszcza zmierzają wychodźcy z Królestwa, w danej chwili wobec dużego napływu emigrantów, brak jest zupełnie wolnych działek gruntów do osiedlenia się. Z tej racji w domu emigracyjnym w Rio przebywa obecnie około 2000 wychodźców, pragnących osiedlić się w Paranie. Z braku zarobków cierpią oni głód i nędzę. Około 800 rodzin, wyprawionych do Parany jeszcze w czerwcu r. z., dotąd nie otrzymało działek i ci więc też cierpią nędzę.

Rząd brazylijski, zaskoczony niespodziewanie w takim napływem wychodźców, zachęca ich do osiedlenia się w innych stanach, twierdząc iż tam znajdują dobre warunki i że wszędzie jest już na ich przyjazd przygotowane.

Tymczasem niebawem deszcze, jakie zeszłej jesieni nawiedziły całą Brazylię południową, sprowadziły wszędzie powódzie, co wstrzymało roboty miernicze i urządzanie osad. Część łatwomierniejszych wychodźców uwieryła namowom i podażyła do wskazanych miejscowości lecz tam przekonali się o bardzo niepomysłnych warunkach, a rozczarowani się ostatecznie do Brazylii, puścili się z powrotem do ojczyzny za ostatnie posiadane grosze.


Gabinet dentystyczny
L. Sładkina
ul. Krótka № 4.
Były asystent instytutu dentystycznego
Nadworny lekarz dentysty Engla, w Berlinie
specjalista robót dentystyczno-technicznych **złote korony i mosty** (zęb. sztuczne bez podniebienia) **plomby złote i porcelanowe**, wyrównywanie krzywo wyrastających zębów i t. d.
Godziny przyjęć od 10 do 1 po poł. i od 4 do 8 wiecz. w niedziele i święta od 10 po 12 w poł.

Szkoła Rysunkowa
JERZEGO LEMANA
studniowa 2.

Zywy model (głowa i akt), rysunki modelowanie, malarstwo. Przy szkole jest osobny oddział dla rzemieślników.

Sanatorium -ra Solmana
Warszawa, ALEJA SZUCHA Nr. 9, Chirurga
CHOROBY KOBIET Pobyt i opatrunki od 3 do 7 rb. dziennie
Ambulatorjum od 12-ej do 1-ej popoł. Prom Röntgena.

Młody energiczny handlowiec właściciel doskonale rozwiniętego interesu, (firma znana powszechnie) poszukuje pożyczki
Rb. 5 10000
NA DOGODNYCH WARUNKACH DO SPŁATY PO RB. 250 MIESIĘCZNIE NA LAT PARĘ. OSOBY, mogące zadaną sumę pozyczyć, proszone są o łaskawe złożenie swych adresów w administracji tego pisma.

19-te przedstawienie dla prenumeratorów „Nowego Kurjera Łódzkiego”.
TEATR POPULARNY pod dyrekcją — **A. MIELEWSKIEGO.**  **We wtorek, dn. 30 Stycznia r. b. o godz. 8 m. 15 w. daną będzie komedia W. Szekspira**

WIELE HAŁASU O NIC

Bilety po znizonych do połowy cenach są do nabycia w adm. „Nowego Kurjera Łódzkiego”, Zachodnia 37 codzień od godz. 9 rano do 8 wiecz. sprzedaż w administracji trwać będzie codzień do wtorku p. tyg. do g. 4^{1/2}, po poł. Reszta biletów sprzedawana będzie w kasie teatru od godz. 5 po poł. we wtorek już po cenach zwykłych. Administracja sprzedaje bilety tylko za okazaniem kwitu od opłaconej prenumeraty.

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE:

Casino

Od dziś do Poniedziałku włącznie **∴ ZEPSUCI**
 Nowy wspaniały program między innymi

∴ czyli **ZA GRZECHY OJCOW** ∴

Wstrząsający dramat z życia „WIELKIEGO MIASTA” podług **BRICZ**
 dramata

Na ogólne żądanie Sara Bernhardt

Pierwsze zdjęcie dla kinematografu. Pomimo iż pozyskanie obrazu połączone było z wielkimi kosztami —

ceny miejsc niepodwyższone. **★ Jedyne egzemplarz w Łodzi sposobność oglądania wazochwytowej znakomitości**

Orkiestra „QUINTETT”

„Orkiestra QUINTETT”

Lyrk A. Devigné.

Dziś, 27-go Stycznia 1912 r.

17-ty dzień

międzynarodowego **SCHAMPJONATU**

WALKI francuskiej

DZIS 4 WALKI

Soblewski — Baer
 Polska Selsk

Władysław **ZBYSZKO** — **Lemm**
 Cyganiewicz Student uniwersytetu Wiedeńskiego Szwajcarja

Karpini — Strengo
 Włochy Niemcy

Walka rozstrzygająca
Ramsche — Rissbacher
 (Student) Odessa Szampjon świata

W układ obszernego programu wejdzie wielka pantomina w 10 obrazach: New-Jorscy fałszerze pieniędzy Sceny z życia angielskiego detektywa **Sherlocka Holmes**. W tej pantominie bierze udział do 100 osób i dwie orkiestry.

ANONS: W niedzielę 28 stycz. r. b. dwa przedstawienia: po poł. i wieczor. Początek dziennego o godzinie 3 po południu, wieczorowego o godzinie 8 wieczorem.

Szczegóły w programach. Początek o g. 8 i pół w.

Udzielam rad i przepowiedni w sprawach handlowych, rodzinnych i miłosnych. Przeszłość, przyszłość. **Cena od 50 kop.** Od 11 r.—9 w., niedziele do 6 wieczór.

Okultysta—chiromanta „Henryk”
 (chrześcijański)
 ul. Zielona 41.

Poszukiwane mieszkanie w śródmieściu, 6—7 pokoi (z pokojem dla służby i t. d.) odpowiadające najświetlejszym wymaganiom, (z wodociągami, oświetleniem elektrycznym, ogrzewaniem centralnym i udogodnieniami, kuchnia gazowa, winda) t. p. (od 1 Hpoz r. b. Oferty pod „Lokal” z podaniem ceny i bliższymi szczegółami uprasza się składać w Centralnem biurze Ogłoszeń L. i E. Metal i S-ka, Moskwa, 1687—3—1

Inżynier R. Puciata.

BUDOWNICZY

i technik ubezpieczeń.

Wykonuje wszelkie projekty pisany sporządza i szacunki budowl. i prowadzi doroz budowlany tak w Łodzi jako też i w innych miejscowościach. Biuro w Łodzi—Konstantynowska 47 w Warszawie—Nowomiejska 9 1060—5—1

PISARZ

S. Weintraub, Łódź, Południowa 6
 Wyrabia do rękopisów instytucji rządowych specjalne, próby i t. p. r1394 521

Dr. med.

Michał Kantor

Choroby Chirurgiczne
 ul. **POŁUDNIOWA 3**
 Tel. 18-27

Przyjmuje od 8—10 g. rano i od 5—6 po p



Potrzebny pokój z kuchnią
 suchy i widny od stycznia
 Wiadomość dla M. G. do N Kurjera Łódzkiego.

Teatr „URANIA”.

PROGRAM od 16 do 21 stycznia r. b.

Ch. Tilly Klein
 Tyrolczyca w Alpach. — Muzykalny akt.

Cook Et Rilly
 Ekscentryczny skatek.

Lorber Trio
 Gimnastycy parterowi.

Konrady
 Z swoją niezwykłą małpą Charli.

Les Dubary Socurs
 Melange—akt transformacyjny.

Bronikowski
 Polski humorysta.

Harry Malten
 Komik-tancerz.

Waletoff
 Dziwny osobliwy.

Urania-Ble
 Nowa seria obrazów.

Pod patronat Koncerty Rumoskiej Kapeli Kapel, Sterjca.

Ziotymina

Aptekarza J. Hembel

Złoty, jęz. Drogi Lekarski P. Leczniczy na 10 000, Złoty, jęz. pp. Lekarzy z uznaniem składowym jako środek skuteczny w przypadkach chorób dróg oddechowych, jak: katar krtań, katar oskrzeli, katar płuc, kokusz, kaszel. Pobudza leknie, wzmacnia organy trawienne, z łagodnym przycięciem się do opłócenia potępienia osłabionego chorego.

Specjal. apteka przy katedrze. Sprzedaż u wyjątku, przedstaw. na Coa i Ks. Pol. S. M. Goldberga, Warszawa, Rynek 6, oraz w aptekach i składach aptecznych

T-wa Kelenji Letnich

posiada na 4 letnie mieszkanie (od połowy maja do połowy września) **GO-SPODYNI**, bezdzietnej, dobrej mającej się na kuchni, doskonałej oraz doskonałej. Oferty wraz z krótkim opisem dotychczasowej działalności uprasza się przesyłać do p. Berthelmannowej Targowa 46. 1236—5—6



DLA PAŃ

z zaproszeniem dla pracujących kobiet niezwykła okazja! Piękne wiewiórki warty na suknie i muski bajecznie tanie!

Piotrkowska 128 m. 13.

Nowo utworzona szkoła tańców!!

Należysz mam zaszczyt zawiadomić Ss. P., że otworzyłem przy UL. PASAZ SZULCA № 2 obok Sali Angielskiej, w byłym lokalu Tow. Dramatyczne **Nową pierwszorzędną szkołę tańców**, urządzone z wielkim komfortem, podług ostatnich wymagań teatralnych i higieny, posiadająca efektowne elektryczne oświetlenie. Rozpoczynam nowy kurs tańców. Podejmuje się każdego, bez względu na zdolności w przeciągu 1 miesiąca wyuczyć wszystkich najnowszych i starych tańców. Zapisy przyjmuje się codziennie w mojej kancelarii od godz. 7 do 11 wieczorem. Z szacunkiem **HENRYK HENDRYKOWSKI** dyplomowany nauczyciel tańców. r1672—0—1.

UWAGA. W niedzielę i święta tańce zbiorowe 2 razy dziennie t. j. od 2 do 6 i od 7 do 12 wieczorem. Udzielam także lekcji w warsztatach i składach naukowych.

A. Kuprin

Sztab-Kapitan Rybnikow

uciesne przygody szpiega japońskiego do nabycia w administracji „Nowego Kurjera Łódzkiego”

Cena 35 kop.

UWADZE

DLA OSOB CIERPIACYCH

na neurastenję, niemoc płciową, uwiąd starczy, histerję, newralgie, niedokrwiłość suchoty, syfilis następstwa leczenia rzeźca, choroby serca, otłuszczenie zwłóknienie serca, hicie serca, ataki miokardit) sklerozę, arterję, alkoholizmu, schłabnięcie mięśnia pęcherzowego paraliż, osłabienie wskutek chorób przeciętanie pracą t. p.

W sprzedaży pojawiło się mnóstwo małowartościowych i szkodliwych dla zdrowia naciągawców nazywanych SPERMINEM, proponując pod słowem SPERMINU podobne nazwy, dla wprowadzenia w błąd, naciągawcy przetrzymali w swoich reklamach obserwacje lekarzy nad naszym Spermim Pochla przypisując takowe swoim naciągawcom. Wszystkie zjawiska się w literaturze literze obserwacji wybitnych naukowców i lekarzy nad dobroczynnym działaniem Spermimu Pochla, które ma naszemu Spermim-Pochla. Dlatego prosimy przy zakupie zwracać uwagę na nazwę Spermim-Pochla, a nie na nazwę Spermim, ponieważ wszystkie inne preparaty nie są naciągawcami, lecz tylko naciągawcami naciągawcami Spermim-Pochla, w dalszym ciągu z nim nie mającym wspólnego. Jedynym prawdziwym Spermimem jest Spermim-Pochla, fiakon 3 rub.

Spermim-Pochla

Profesor Doktor Pochla, S.WiB.

Instytut Organoterapeutyczny
Dostawy Dwaru JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, S. Petersburg W. O. 7. 14. 18

CHORYCH

!! PO CO KUCHNIA !! W Barze - Restauracji „Louvre”

Piotrkowska № 86.

Można dostać po cenach znanych, przystępnych, z pierwszorzędnym przygotowaniem wszelkie ciepłe i zimne potrawy, mianowicie: flaki, bigos, gulasz, paszteciki różnego rodzaju pieczenie; ciecierz, wieprzową i wołową; rolady, szynki, indyki, zające, gęsi, kaczki, prosięta pieczone, pulardy, perliczki, kurapatwy i t. d., które można ze sobą zabierać do domów w odpowiednio przygotowanych garnkach lub opakowaniu

Zarząd.

Dr. Bengué, 47 Rue Blanche, Paris.



Dostać można we wszystkich aptekach. Oryginalne pudełka opatrzone są różową banderolą z podpisem:

Światłolecznicy i Roentgenowski INSTYTUT D-RA S. KANTORA,

Specjaliści chorób skórnych, włosów, wenerycznych i moczopłciowych
ulica Krótka № 4. Telefonu № 19-41. 172 0 0

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów, prądami wysokiego napięcia (świeżba, hemoroidy), elektrolicy (radykałne usuwanie szpecących włosów), masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabudowskiego (niemoc płciowa), kaustyka, usuwanie brodawek, Endo i cystoskopia (oświetlanie organów moczopłciowych). Elektryczne światłone kąpiele i gorące powietrze. Leczenie syphilisu „Erich-Hata 000”

Przyjmuje od 8 — 2 i od 6 — 9, dla pań od 5 — 6; osoba poczekalnia.

PABJANICE

ZAPISY uczniów nowowstępujących

na urządzone w Pabjanicach

KURSY JEZYKOW NOWOZYTYNYCH

przyjmują się obecnie między godz. 6-tą a 8-mą i pół wiecz, w kancelarii naszej

w domu W-nego ROSNERA

Dyrekcja Instytutu Języków Nowożytynych D-ra Kummera

Piotrkowska 79.

Karola 4.

INTRIGATORNIA I FABRYKA
KOTYLONOWA BRUNO BENDOR
FA ŁÓDZ, UL. LIPOWA N. 80.
WIELKI WYBUR NAJNOWSZYCH
CZAPEK I LATAREK, ARTYKULY
KOTYLONOWE I DEKORACYJNE
CENY NIZKIE. CENNIKI BEZ
PŁATNIE. 1057-3 TELEFON 15-99.



Karnawalowy królewicz.

Znana chrofantka wrozka

D. Zonand

Ul. Głowa 46 m. 7.

1-sze piętro, odgaduje życie każdego człowieka, przeszłość i przyszłość, utracone radości i sensów. Przyjmuje w dniennie od 10 r. do 10 w.



KAROL
Goepfert
Łódź.

Piotrkowska № 71.

Piotrkowska № 11.

poleca w wielkim wyborze na sezon zimowy:
czapki karakułowe, kapelusze welwetowe, czapki sportowe, chapeaux-Claques, cylindry i kapelusze filcowe.

Fasony najmodniejsze. Ceny przystępne.



Nowość! Tylko za rub. 2 kop. 90 Nowość!
ZEGAREK imitacja ZŁOTO

Zegarek wykwalifikowany z prawdziwego Szwajcarskiego złota „imitacja złota” nie odróżnia się złotem od prawdziwego złota 56-ty próby, bardzo płaski, nie o wiele grubszy od srebrnego rubla, pięknie grawerowany. Oprócz piękności zegarek ten jest najlepszej konstrukcji genueńskiej fabryki znanej marki „PROPHETE” 1-szy gatunek.

Nakręcanie „Remontoir” raz na 36 godzin, wyregulowany do jednej minuty z piśmiennym poleceniem na 6 lat. Cena zegarka zamiast Rb 12 tylko rb. 2 kop. 90, dwa zegarki rb. 5 kop. 50. Także sam zegarek kryty z 3-ma kopertami również bardzo płaski rb. 3 kop. 85. Celem rozpowszechnienia firmy dodaje się do każdego zegarka zupełnie bezpłatnie: 1) Dewizkę z szwajcarskiego złota pojedynczą lub podwójną pancerem. wyrobu. 2) Brelok oryginalny. 3) Mundstak (cygarońska) pięknie rzeźbiona. wyrobu z ładnym widokami i 4) woreczek zamiszowy do zegarka. Wysyłam za saliczeniem pocztowym i bez podatku. Adresować Firma Handlowa S. SZMULEWICZ, Warszawa, Walecowa № 5, oddział 3, B e z r y s y k a. Nie podobający się zegarek przymule się z powrotem i pieniądze zwraca się bez trudności. Za dobre zegarki i sumenne wykon. obstat, firma posiada mnóstwo dziełkożnych listów. P. S. Za przesyłkę i opak. dolicza się od 1 do 3 zegarków 45 kop. U w a g a. Zegarek damski wraz z kompl. stosow. do damsk. zeg. rb. 3 k. 80.

Wydawnictwa GEBETHNERA I WOLFFA

Nowość. Bieliustryczne

Gąsiorowski Wacław, BEM. Powieść historyczna z XIX wieku	2.20
Wiktor Gomulicki GRANDMUSZKIETER. Powieść z czasów Augusta Mocnego	1.—
Emma Jeleńska, JUBILEUSZ.	1.20
Zuzanna Rabska LOGARESSA.	1.50
Wł. St. Reymont, WŁ. PATRIA.	1.50
Mieczysław Srokowski, EPIGONI	1.20
Tetmajer Kazimierz HISTORIA O pannie OPOLSKIEJ I PANU GŁOWIAKU Anegdota	1.80
Maciej Wierzbinski Pod mysią wieżą Powieść na tle walk narodowościowych w Poznańskiem	1.80
Bronisława Włodkówna URLINCY historia ludzi szalonych w czasach ostatnich Powieść odznaczona na konkursie „Bluszczu”	1.50

Do nabycia we wszystkich księgarniach

Karol Koischwitz

SKŁAD FORTEPIANOW I PIANIN założony w r. 1892

REPREZENTANT RENOMOWANEJ FIRMY

J. BEKKER, St.-Petersburg.

Skład fortepianów, pianin, fisharmonji, pianin samogrających pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagr. BETTING, Kalisz, FEURICH, Lipsk, ESTEY Brattleboro U. S. A., IBACH, Barmen, POPPER & Co., Lipsk, QUAND, Plauen w V., WINKEL, MANN, Brunswik. Wieloletnia gwarancja. Ceny niskie-
Łódź, Pasaż Meyera 2. tel. 15 51. Instytut strojenia i reparacji wynajmu

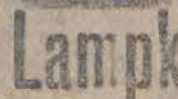
70% oszcz. prądu.

Zadajcie lampek z nicią metalową

Bergmana

najnowszej konstrukcji.

Wyrób pierwszorzędny.



Lampki oszczędnościowe

BERGMANA

według posiadanych światłectw rażą się 7000 godzin. Wielka oszczędność prądu. Do nabycia we wszystkich większych skł. Akc. Tow. Bergmanowski zakł. Elektrotechnicznych Berlin, nr. 65 oddział Ł. r1422-12-1

Tylko 3 dni! Sobota, Niedziela i Poniedziałek **Tylko 3 dni!**

„MODERNE” Wprost zagranicę otrzymała Dyrekcja teatru „MODERNE” wspaniały wzruszający i znany dramat w 3-ch częściach długości 1200 metrów pod znanym tytułem:

Nowość! „TRILBY” Nowość!

Krótką № 1. Muzyka „Rosamunde” Schuberta. **DYREKCJA.**

Obraz ten pokazywany był z wielkim powodzeniem na scenie Opery Wiedeńskiej i zdjęty został specjalnie dla teatru „Moderne”.

Ważne na Karnawał!!!

„Maison Margot”
Piotrkowska 47.

Poleca w niebywale wielkim wyborze:
Bardzo eleganckie wiedeńskie **BLUZKI**, z gazy, tiulu i jedwabiu,
Szykowne wiedeńskie **SZLAFROKI**,
Spódnice kostjumowe,
Halki, Szale, Pompadoury,
Boa, Sorties-de-bal,
Marie-Antoinettes.

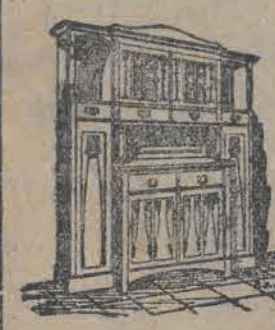
Ceny możliwie niskie, ale stałe!

Zakład prawdziwego leczniczego

KEFIRU

H. SIGALINY
mieści się obecnie przy ulicy
Zawadzkiej № 21.

r767-16-1



Corzystajcie ze sposobności nadzwyczajnej, zanim będzie za późno!

Wyprzedaz z powodu likwidacji 25 proc. niżej ceny kosztu. Wyprzedaje meble do pokoi: stołowego, sypialnego, salonów i do kuchni!

Magazyn Mebli
A. BAUER
Wschodnia 72 i św. Anny 18.

r1621 0

Przeciw Rzeżączce
Najnowszy środek
„Salo - Pichilin”
wynalazek aptekarza
B. Konheima w Petersburgu,
działa szybko i radykalnie przez lek.
jest uważany za środek racjonalny

Działa również skutecznie w przypadkach ostrych jako też i chronicznych i w przeciągu krótkiego czasu usuwa najporęczywsze wydzielinę

Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w puszkach metalowych po rb. 1—rb. 1 kop 80

Do nabycia w aptece
R. PREISMANA, w Warszawie,
Freta № 16 telefon 40 63.
Wysyłam za zażyczeniem. Przesyłka podług taryfy pocztowej.
r613-0-1

ŻĄDANIE BEZWARUNKOWO
AMERYKAŃSKIEJ
OWSIANKI
HERCULO
W PUDEŁKACH.
TYLKO WÓWCZAS OTRZYMACIE
NAJLEPSZĄ W ŚWIECIE
OWSIANKĘ.



Wstrzegajcie się przed kłamstwem szkodliwym dla zdrowia!!!

Dr. E. Szyldkret
Akuszerya i choroby kobiece.
Zachodnia 36 m. 7 także wejście z Piotrkowskiej 3 (Hotel Polski)
Godz. przyj. 10 1/2—12 rano i 4 1/2—7 po

Dr. med. W. KOTZIN
ul. Piotrkowska 71.
Choroby serca i płuc
przyjmuje od 10—11, od 4—6 po poł.
Telefon nr. 21-19. 2388 10 1

Starszy felczer
D. ŁOKSZYN
Widzewska 10. Telefon № 20-56
Akuratne wykonywanie wszelkich czynności felcerskich.
Codziennie szczepienie ospy ochronnej świeżą krowianką.

Dr. Eugenija Kerer-Gerszuni
Choroby kobiece.
Ulica Piotrkowska 121
przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedziele od godziny 9 do 12 rano. Telef. 18-17 r1123 0 0

Dr. med. Leyberg
Choroby skóry, weneryczne i moczopłciowe
0—1, 6—8. Dla pań 5—6 poczekalnia oddzielna.
Krótką 5. Telefon 26—50.

Dr. med. Z. Gołc
choroby skórne i wener.
ul. Mikołajewska № 18.
Telefonu № 2060.
Godz. przyj. od 9 do 12 i od 4 i p. do 7 i pół w. w Niedziele i święta od 9 do 12 i pół. r376 10

Dr. L. Klaczkin
Konstantynowska 11.
Syphillis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
Przyjmuje pod 8—1 rano i od 5—8 wiecz. dla pań od 4—5 po południu. 7113—0

Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi i pryszcze na twarzy etc.) i wenerycznych (syphillis)

Dr. S. Sznitkind
ul. Średnia nr. 2.
Leczenie elektrycznością i masażem.
Przyjmuje od 8—2 po poł. i od 4 do 9 wiecz., dla dam od 4—5 po poł.

SPECJALISTA
Chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej
Dr. LEWKOWICZ
powrócił
Przy syphillisie stosowanie prep „506”
Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Zachodnia № 33
od 9—1 i od 6—8 dla pań od 5—0 w niedziele od 9 do 3. r. 1109 1 6
Dentysta

Dr. L. Prybulski
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphillisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata 606”
ulica POŁUDNIOWA № 2,
Przyjmuje chorych od 8—1 rano i od 4—9 po poł., pań od 5—6 po poł.
8674 0 0

Dr. REJT
Średnia 5, powrócił.
Sp.: Choroby skórne, weneryczne, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphillisu Salvarsanem „ERLICH—HATA 606” (interven). Leczenie elektrycznością (elektrozim) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia.
Godziny przyjęcia: od 8—1 rano i od 4—8 wiecz. W niedziele i święta 9—2 pop

A.A.A. Bank. Zubarzkie kredytu Aleksandrowska 6, załatwia wszelkie bankowe operacje i płać od lokacji 6% Biuro otwarte od 9—3. W poniedziałki i czwartki biuro otwarte od 6 do 8 wiecz. dodatkowo otwarte w poniedziałki, czwartki i soboty od 6-tej do 8-mej dla osób pracujących w Fabrykach. 1665—8—1

A.A.A. Kosiumy Maskaraczna ul. Pańska 67 parter. Michał Naborowski. 1090—0—1

Berlin Rutynowany sumienny Komisioner załatwia wszelkie sprawy handlowe, pośredniczy przy sprzedażach i kupnach, na wiązuje stosunki z tutejszymi firmami, udziela informacji i t. p. po umiarkowanych cenach. Oftery: Berlin, Postamt 66, Postlagerkarte 148. 1109—2—1

B dyty nauczyciel gimnazjum przy sposobu zbiorowo na świadectwa nauczycielskie. Nawrot 92—22 od godz. 9—2. 1308—3—2

Bardzo eleganckie mieszkania w ogrodzie, składające się z 3 pokoi z kuchnią, z elektrycznym oświetleniem i wszelkimi wygodami, są do wynajęcia. Wiadomość Widzewska 135. 1326—3—1

Do sprzedania kuźnia ul. Skłodowska № 14, wiadomość u Franciszka Lachowicza. 1310—3—1

Darmol na gwiazdę otrzyma każdy do portretu ręcznie na płótnie malowany obrazek w specjalnej pracowni portretów S. Borek. Piotrkowska 81.

Forte pian w dobrym stanie do sprzedania. Dzielna 31 m 9.

Filia piekarska do sprzedania choćby zaraz z powodu zmiany interesu. Skierniewicka № 3, 1821—3—1

Gramoiony, płyty najnowsze bardzo tanio, przyjmuje także reperacje. Długa 64. Ryńkowski. 1315—10—1

Jednopiętrowe mieszkalne drewniane domki zaraz tanio do sprzedania, wiadomość Widzewska 135. 1325—3—1

Kto chce kupić, sprzedać, zamienić, wydzierżawić majątek ziemski, folwark, kolonię, młyn, tartak, hotel, restaurację, cukiernię, piwiarnię pralnię to najlepiej za pośrednictwem W. Niemierskiego, Zawadzka 10. Tam że pośredniczo przy zaciąganiu pożyczek, lokacji kapitałów i najmu wszelkiego rodzaju lokali. 1309—10—1

Lóżka żelazna, materaca, umywalki, wózki. Najtaniej na rafy. Mikołajewska 25. 1256—4—1

Mebie, zmuszona, rozprzedam za bezcen w 3 dniach: garnitur salonowy, tremo, stupy, tualete, kredens, stół, krzesła, otomane, szafę, umywalkę, bielizniarkę z lustrem, łóżka, materace i różne drobiazgi. Piotrkowska 192 m. 5. 1294—4—1

Magieli z powodu wyjazdu do sprzedania. Ul. Konstantynowska № 3. 1314—1—1

Obiady prywatne. Nowo-Cegielniana № 25 m. 15. parter. Poszukuje praktyki przedziałniczej. Łaskawe oferty pod „Przedziałnia” w administracji „Nowego Kurjera Łódzkiego”.

Poszukuje się reprezentanta na wyborowe piwo ryskie na Łódź i okolice. Wiadomość: Warszawa, Królewska 10, J. Jackowski. 1313—8—1

Przybył do się buldog, na pierśsiach biała łata, ogon obcięty. Krótka 17 przy Zgierskiej. Józef Zamczycki. 1318—3—1

Potrzebna inteligentna panna (Izraelitka) do sześciolatniej dziewczynki. Warunki na miejscu. Zastać do 11-ej rano i od 8—9 wieczorem. Długa 46 m. 19. 1316—8—1

Szpulerka potrzebna do fabryki pluszowych wyrobów. M. Rogoziński i Br. Sachs. Zachodnia 70. 1316—8—1

Skład pianin, gramofonów nauczyciela Chodkowskiego Mikołajewska 25. Ceny niskie. Telefon 2455. 1248—4—1

Sierota, dziewczynka lat 10, w wychowaniu. Oferty „Kurjer” „L. M”. 1266—3—1

2500 rubli potrzeba na pierwszy numer hipotek. Oferty pod „Hypoteka” proszę złożyć w Redakcji niniejszego pisma. 1319—1—1

4 pokoje i kuchnia z wszelkimi wygodami zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Mikołajewska 102, u stróża. 1302—3—1

Zaginęła książeczka legitymacji na wydana z gminy Radgoszcz pow. łódzkiego na imię Marii Rydlewskiej. 1317—3—1

Zęby sztuczne stare, złoto, platynę kupuje, płacę po 15 ko za zęb w tych dniach. Bałuty, Zawadzka 13—6, dom Pikały. F. mański. 1320—1—1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Marku Kohna na imię Heleny Kwociana. 1812—1—1

Zagął paszport wydany 9-tego Łazienkowskiego uczył w Warszawie na imię Maksyma Formińskiego. 1308—8—1

Zagął paszport wydany z gminy g. g. Gostynina, g. warszawskiej na imię Franciszka Marka Rojewskiego. 1306—3—1

Zagął paszport wydany z gminy Przystań, pow. czeskiego, gub. piotrkiowskiego, na imię Władysławy Wręczyckiej. 1305—3—1